

Sygn. akt I C 418/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2020 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa N. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda N. O. kwotę 2159,92 zł (dwie tysiące sto pięćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a. od kwoty 1600 (tysiąc sześćset) złotych od dnia 18 lipca 2018 roku do dnia zapłaty,

b. od kwoty 559,92 zł (pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 12 września 2019 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 1980 (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 86,09 zł (osiemdziesiąt sześć złotych i dziewięć groszy) na pokrycie kosztów postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 28 (dwadzieścia osiem) złotych tytułem brakującej części opłaty od p

Sygn. akt I C 418/18

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 18 lipca 2018 roku N. O. wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwo (...) w W. kwoty 1600 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem dalszego częściowego odszkodowania oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód dochodził zapłaty z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę, powstałą na skutek kolizji z 5 lutego 2017 roku, w której uszkodzeniu uległ jego samochód marki V. (...), nr rej. (...). W toku postępowania likwidacyjnego Pozwany wypłacił na rzecz Powoda kwotę 674,37 złotych, jednak wypłacona kwota nie pokryła całej szkody. W ocenie Powoda zaniżone zostały koszty naprawy niezbędnej do przywrócenia samochodu do stanu przed szkodą. Ponadto po kolizji drogowej zmalała wartość samochodu w stosunku do tej, którą samochód miał przed szkodą.

Roszczenia Powoda opiewały na kwotę 9000 złotych, z czego:

- 1000 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów naprawy pojazdu,
- 8000 złotych tytułem odszkodowania za utratę wartości handlowej pojazdu.

Powód dochodził części roszczenia, w tym:

- 500 złotych tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów naprawy pojazdu,
- 1100 złotych tytułem odszkodowania za utratę wartości handlowej pojazdu.

/pozew k. 3-8/

W piśmie złożonym 19 sierpnia 2019 roku Powód zmienił żądanie pozwu w ten sposób, że rozszerzył powództwo do kwoty 2159,92 złotych i wniósł o jej zasądzenie z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 1600 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
- od kwoty 559,92 złotych od dnia doręczenia Pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty.

Podkreślił, że kwota 2159,92 złotych stanowi odszkodowanie za szkodę obejmującą koszty naprawy samochodu po kolizji z 5.02.2017 r. Następnie doprecyzował, że po zmianie jakościowej i ilościowej powództwa, nie dochodzi kwoty 1100 złotych z tytułu utraty wartości handlowej samochodu. ***/pisma k. 75-77, 87/***

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od Powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości. Stanął na stanowisku, że wypłacona dobrowolnie tytułem odszkodowania kwota w całości rekompensuje szkodę poniesioną przez Powoda, a kwota dochodzonego odszkodowania została znacząco zawyżona. Przedstawił szeroką argumentację na temat obowiązku lojalności kontraktowej (art. 354 § 2 k.c.). Zgłosił wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia, czy Powód naprawił uszkodzony samochód, bo w takiej sytuacji – w ocenie Pozwanego – niezasadne byłoby ustalanie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu z pomocą biegłego, lecz powinny być ustalone rzeczywiste koszty poniesione przez poszkodowanego.

Pozwany nie uznał powództwa również w jego rozszerzonej części.

/odpowiedź na pozew k. 25-30, pisma przygotowawcze k. 79, 96/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lutego 2017 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki V. (...) nr rej. (...).

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna w W.. ***/bezsporne/***

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 14 lutego 2017 roku.

/zgłoszenie szkody – płyta CD k. 32/

W kalkulacji naprawy pojazdu, sporządzonej przez Pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego, koszt naprawy został oszacowany na kwotę 842,96 zł brutto. Powyższa kwota została pomniejszona o 20 – procentowy rabat na

koszty naprawy. Ostatecznie koszty naprawy zostały ustalone na kwotę 674,37 złotych i taka kwota została wypłacona Powodowi w oparciu o decyzję Pozwanego z dnia 22 lutego 2017 roku.

Po otrzymaniu decyzji ubezpieczyciela, pismem z dnia 5 kwietnia 2017 roku Powód wniósł odwołanie. Wniósł o dopłatę kwoty 8667,79 złotych tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe obejmującą koszty naprawy i utratę wartości handlowej pojazdu. Pismem z 1 czerwca 2017 roku Pozwany nie uwzględnił odwołania Powoda.

/bezsporne, kalkulacja naprawy k. 11-13, odwołanie k. 16-18, odpowiedź na odwołanie k. 14-15, dokumenty w aktach szkody - płyta CD k. 32/

N. O. kupił samochód marki V. (...), rok produkcji 2011, nr nadwozia (...) w dniu 27 kwietnia 2015 roku za kwotę 37 500 złotych. ***/bezsporne, umowa k. 19, dowód rejestracyjny k. 20-21/***

Po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2017 roku Powód nie naprawił samochodu.

/bezsporne/

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu po kolizji z dnia 5 lutego 2017 r., przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych (części O), wynosi 2834,20 zł brutto (przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę w wysokości netto 110 zł).

Samochód jest w bardzo dobrym stanie, ma zamontowane jedynie oryginalne części, nie nosi śladów napraw przy użyciu szpachli, ani śladów lakierowania. Po kolizji z 5.02.2017 r. konieczna jest naprawa lub wymiana błotnika przedniego prawego. Uszkodzenie tej części nie jest rozległe, ale z uwagi na stan utrzymania samochodu, zasadna jest wymiana tej części, a nie jej naprawa. Natomiast zarysowany skutek kolizji zderzak przedni należy naprawić. Wiek i przebieg pojazdu nie mają wpływu na sposób jego naprawy.

Proponowany sposób usunięcia uszkodzeń samochodu, powstałych wskutek kolizji z 5.02.2017 r., nie spowoduje wzrostu jego wartości. W szczególności nie spowoduje wzrostu wartości wymiana błotnika.

Jednocześnie naprawa pojazdu w sposób opisany powyżej nie spowoduje ubytku wartości handlowej pojazdu.

/opinia biegłego G. P. k. 49-64/

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że 5 lutego 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód Powoda marki V. (...) nr rej. (...). Bezsporne również pojazd sprawy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Podstawą odpowiedzialności Pozwanego są przepisy art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Dz.U. z 2019 r. poz. 2214 t.j.) i art. 436 k.c.

W niniejszej sprawie Pozwany nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności. Nie było też sporu co do tego, że naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Spór stron koncentrował się wokół wysokości należnego Powodowi odszkodowania.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ugruntowane jest stanowisko, według którego w wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16.01.2002 r., IV CKN 635/00; w wyroku z 16.04.2002 r., V CKN 980/00; w wyroku z 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, publ. LEX nr 55515). Przy odszkodowaniu wypłacanym w związku z obowiązkowym ubezpieczeniem

komunikacyjnym odpowiedzialności cywilnej ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c. Ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania w stanie sprzed wypadku i w stanie uszkodzonym. Funkcja kompensacyjna odszkodowania musi być realizowana przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji poszkodowanego.

Aktualność powyższej praktyki orzeczniczej potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 12.04.2018 r. (II CNP 43/17, opubl. Lex nr 2490615) wskazując, że:

„Z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Zastosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku”.

W świetle powyższych rozważań, nie zasługiwała na uwzględnienie argumentacja przedstawiona w odpowiedzi na pozew, a zmierzająca do badania, czy Powód naprawił uszkodzony samochód i jaką kwotę wydatkował na ten cel. W każdym razie powinien otrzymać odszkodowanie w kwocie odpowiadającej rzeczywistym, rynkowym kosztom naprawy samochodu, uwzględniającym przeciętne stawki rynkowe. Do wyłącznej decyzji poszkodowanego należy pozostawić sposób wydatkowania tej kwoty. Poszkodowany może nie naprawiać samochodu (albo dokonać jedynie naprawy częściowej) godząc się na to, że uszkodzony pojazd nie zostanie doprowadzony do stanu sprzed szkody. Może również dokonać naprawy w sposób ponadstandardowy i ponosząc koszty wyższe niż przeciętne, ale wówczas nie może liczyć na to, że zakład ubezpieczeń zwróci mu pełną wydatkowaną kwotę. Nie ma jednak podstawy prawnej, by ubezpieczyciel w ramach realizacji swoich obowiązków narzucał poszkodowanemu sposób naprawy, ograniczał wybór zakładu naprawczego lub przymuszał do „współpracy” stosując przy wyliczaniu kosztów naprawy pojazdów rabaty i upusty, które on może uzyskać, a które nie występują na rynku powszechnie. Obowiązujące przepisy nie pozwalają na uznanie takich praktyk za prawidłowe.

Omawiane wywody Pozwanego okazały się w niniejszej sprawie bezprzedmiotowe również dlatego, że Powód nie naprawił uszkodzonego samochodu, ani też go nie sprzedał. Okoliczność ta wynika z oświadczenia Powoda, zawartego w piśmie złożonym 9 stycznia 2019 roku (data wpływu 15.01.2019 r.), co potwierdziły oględziny samochodu, dokonane przez biegłego.

Podsumowując tę część rozważań: Powodowi niewątpliwie należy się odszkodowanie odpowiadające uzasadnionym kosztom naprawy jego samochodu po kolizji z 5.02.2017 r. bez względu na to, czy naprawił samochód. Koszty te zostały ustalone w oparciu o opinię biegłego G. P. (2).

Podkreślenia wymaga, że opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Nie zgłoszono do opinii żadnych uwag, ani pytań do biegłego. Opinia nie budzi wątpliwości Sądu. Powód umożliwił biegłemu dokonanie oględzin samochodu. Oględziny pozwoliły biegłemu pełniej wypowiedzieć się na temat sposobu usunięcia szkody w pojeździe (poprzez ocenę, czy uszkodzone części powinny być wymienione, czy naprawione), co do montażu w samochodzie tzw. zamienników. Biegły mógł również sprawdzić, czy samochód był wcześniej naprawiany i wypowiedzieć się co do jakości wcześniejszych napraw. Biorąc pod uwagę, że biegły nie stwierdził, by samochód był wcześniej naprawiany przy użyciu części innych niż oryginalne, albo by naprawy te nie były wykonane prawidłowo, Sąd uznał za zasadne koszty naprawy wyliczone przez biegłego. W świetle wyników oględzin pojazdu, przekonuje stwierdzenie, że wiek pojazdu nie ma w tym wypadku wpływu na sposób naprawy samochodu, jak i potrzeba wymiany (a nie naprawy) błotnika przedniego. Wyliczone przez biegłego koszty naprawy samochodu uwzględniają też przeciętne stawki roboczogodziny w nieautoryzowanych stacjach naprawczych, nie są więc najwyższe na rynku.

Koszty wyliczone przez biegłego są kilka razy wyższe niż koszty naprawy samochodu, wyliczone przez Pozwanego. Porównanie obu kalkulacji prowadzi jednak do wniosku, że Pozwany omawiane koszty zaniżył, zarówno poprzez przyjęcie stawki za roboczogodzinę niewystępującej na rynku, jak i zastosowanie 20 % rabatu bez żadnego uzasadnienia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził, aby skutkiem uszkodzenia samochodu w kolizji z 5.02.2017 r. była utrata jego wartości handlowej. Opierając się na wnioskach biegłego G. P. (2), Sąd może stwierdzić, że samo uszkodzenie samochodu nie prowadzi do utraty jego wartości, a wykonanie naprawy w sposób zaprezentowany przez biegłego temu zapobiegnie.

W toku postępowania, w związku z wnioskami biegłego, Powód zmienił żądanie pozwu. Zmiana ta miała charakter ilościowy i jakościowy:

- zamiast kwoty oznaczonej w pozwie, tj. 1600 złotych, ostatecznie domagał się kwoty 2159,92 złotych;
- zamiast odszkodowania stanowiącego sumę kosztów naprawy uszkodzonego samochodu i różnicy w jego wartości handlowej, domagał się jedynie odszkodowania stanowiącego koszty naprawy uszkodzonego samochodu.

Niewątpliwie rozszerzenie powództwa w toku postępowania było dopuszczalne i nie wpłynęło na właściwość sądu (art. 193 § 1 k.p.c.). Pozwany otrzymał pismo zawierające zmianę powództwa (dowody doręczenia k. 81 i 101) i w tej kwestii się wypowiedział. Zmiana jakościowa polegała na tym, że w ramach tej samej kwoty (1100 zł) Powód domagał się odszkodowania stanowiącego koszty naprawy uszkodzonego samochodu, odstępując od żądania zwrotu różnicy wartości handlowej pojazdu. W ocenie Sądu, tego rodzaju zmiana nie wymagała, by Sąd wypowiedział się w przedmiocie żądania zwrotu różnicy wartości handlowej pojazdu, ani nie wymagała zgody Pozwanego. Obydwa roszczenia zostały zgłoszone w pozwie, jak i na etapie postępowania likwidacyjnego. Nie jest to sytuacja, o której mowa w art. 193 § 3 k.p.c. tj., gdy Powód żąda nowego roszczenia zamiast lub obok pierwotnego.

Podsumowując: zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że roszczenie Powoda po jego zmianie, zasługuje na uwzględnienie co do zasady i wysokości.

Uwzględnieniu podlegało żądanie w zakresie odsetek prawie w całości.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2019.2214 t.j.). Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później

jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W realiach niniejszej sprawy termin 30 – dniowy upłynął przed wytoczeniem powództwa. Pozwany pismem z 1 czerwca 2017 roku, stanowiącym odpowiedź na odwołanie Powoda złożone w maju 2017 roku, ostatecznie odmówił dopłaty odszkodowania. Dlatego odsetki od kwoty dochodzonej pozwem należało zasądzić zgodnie z żądaniem – od 18.07.2018 r.

Odsetki od kwoty 559,92 zł zostały zasądzone od dnia następnego po doręczeniu Pozwanemu odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa (co nastąpiło 11.09.2019 r. – k. 81), tj. od 12 września 2019 roku. Dalej idące roszczenie, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Jako, że Powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania, Sąd włożył na Pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów Powodowi.

Składają się na nie:

- opłata od pozwu - 80 zł,

- zaliczka na biegłego – 900 zł,

- 1800 zł tytułem opłaty za wynagrodzenie pełnomocnika (na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U.2015.1804 z późn. zm.). Łącznie koszty Powoda wyniosły 1980 złotych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 785 t.j.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 86,09 zł na pokrycie kosztów postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 28 złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu (od jego rozszerzonej części).